

Grupa Uczelni Vistula

Przewodnik pisania pracy dyplomowej

Ogólne standardy wymagań

Warszawa 2019

Załącznik do Zarządzenia Rektora Akademii Finansów i Biznesu Vistula nr 7/10/2019 z dnia 9 października 2019 r.

Spis treści

Wprowadzenie.....	4
1. Wybór problemu badawczego / tematu pracy.....	4
2. Stawianie pytań i dobór narzędzi badawczych	10
2.1. Pytania i metody badawcze	10
2.2. Plagiat i jego konsekwencje	13
3. Wyszukiwanie i porządkowanie informacji.....	16
3.1. Wyszukiwanie materiałów	16
3.2. Ocena miarodajności stron internetowych	20
4. Struktura pracy i standardy edytorskie	24
5. Zasady budowy przypisów i cytowania	32
6. Kwestie językowe	39
Źródła	41

Wprowadzenie

Wszystkie pisemne prace dyplomowe, zarówno licencjackie, jak i magisterskie, muszą spełniać warunki określone w ustawie [*Prawo o szkolnictwie wyższym i nauce*, art. 76.2 i in.]. Każda z nich musi zostać poddana kontroli antyplagiatowej oraz wprowadzona do ogólnopolskiego repozytorium (wraz z nazwiskiem promotora i recenzentów oraz nazwą kierunku studiów i wydziału). Zarchiwizowane prace mogą być udostępniane. Prace dyplomowe stanowią zatem wizytówkę autora, jego opiekuna i całej uczelni. Konieczne jest więc, aby spełniały określone standardy wymagań.

Udostępniony studentom i ich promotorom *Przewodnik pisania pracy dyplomowej* jest dokumentem ogłoszonym zarządzeniem Rektora, w związku z czym przedstawione w nim standardy, wymogi i zalecenia mają charakter obligatoryjny.

1. Wybór problemu badawczego / tematu pracy

Pierwszym etapem przygotowywania pracy dyplomowej jest właściwy wybór tematu. Nie może się on ograniczyć do popularnych pytań: „czy będzie z czego pisać?” (czyli, czy łatwo znaleźć materiały do napisania pracy) lub „czy spodoba się promotorowi?” (czyli, czy da się przekonać promotora, by podjął się jej prowadzenia). Należy wziąć pod uwagę, że wybór tematu to nie tylko, i nie przede wszystkim, kwestia tytułu pracy; w istocie jest to decyzja, jakim problemem badawczym student chce i może się zająć.

Dlatego trzeba sobie uzmysłwić, co wynika z obowiązujących na uczelni **wymogów formalnych**. Są one zawarte w ogólnych przepisach prawa o szkolnictwie wyższym i skonkretyzowane w uczelnianym regulaminie. W tym pierwszym przypadku mowa jest o wymaganiach kardynalnych, sformułowanych w ustawie, których żaden przepis niższego rzędu ani promotor zmienić nie może. Odnośny artykuł ustawy [*Prawo o szkolnictwie wyższym i nauce*, art. 76.2, ust. 2] definiuje je następująco:

Praca dyplomowa jest samodzielnym opracowaniem zagadnienia naukowego, artystycznego lub praktycznego albo dokonaniem technicznym lub artystycznym, prezentującym ogólną wiedzę i umiejętności studenta związane ze studiami na danym kierunku, poziomie i profilu oraz umiejętności samodzielnego analizowania i wnioskowania.

Zatem, **żadna** praca dyplomowa nie może być zwykłym powieleniem istniejących treści, i w **każdej** autor musi wykazać się określonymi umiejętnościami, w tym **samodzielnym** analizowaniem i wnioskowaniem, czyli, krótko mówiąc: samodzielnym **myśleniem**.

Z kolei regulamin uczelni dodaje [*Regulamin studiów Akademii Finansów i Biznesu Vistula*, § 48, ust. 4; *Regulamin studiów Szkoły Głównej Turystyki i Hotelarstwa Vistula*, § 48, ust. 4]:

Preferowaną formą pracy dyplomowej jest realizacja projektu na potrzeby sektora prywatnego, administracji publicznej, organizacji pozarządowej lub lokalnej społeczności.

Ponadto, od autorów prac dyplomowych – zgodnie ze sformułowaniami zawartymi w odpowiednich efektach kształcenia – oczekuje się:

- wykazania **wiedzą** ze studiowanej przez siebie dziedziny i jej zrozumieniem;
- opanowania **umiejętności**, które wiążą się z wykorzystywaniem tej wiedzy, zdobywaniem potrzebnych informacji i danych oraz ich interpretowaniem;
- zdobycia przydatnych **kompetencji**, takich jak na przykład wyznaczanie priorytetów dla przydzielonych zadań – co w tym przypadku dotyczy zwłaszcza kolejnych etapów pisania i obrony pracy w określonym czasie.

Nie ma natomiast w wymogach formalnych jednoznacznie określonej objętości pracy dyplomowej. Zgodnie z przedstawionymi wyżej wymogami praca musi prezentować wyczerpujące opracowanie wybranego zagadnienia, dokonane w sposób oczekiwany na danym kierunku, stopniu, profilu i specjalności. A zatem dobór zagadnienia badawczego i to, co konkretnie się studiuje, ma wpływ na spodziewaną objętość pracy. Najogólniej rzecz ujmując: praca bardziej teoretyczna, wymagająca wielu lektur i przemyśleń, a więc poświęcenia wiele czasu na zebranie i przeanalizowanie materiału jeszcze przed przystąpieniem do pisania – może być krótsza. Praca bardziej empiryczna, prezentująca

szersze opisy zdarzeń i dokonanych badań, na przykład sondaży czy obserwacji – powinna być dłuższa. Zwyczajowo przyjmowano w naszej uczelni, że praca licencjacka ma liczyć 40-60 stron, a magisterska – 80-120. Należy ustalić z promotorem, jakie są aktualne preferencje.

W określonej objętości pracy student musi wykazać się oczekiwaną wiedzą, umiejętnościami i kompetencjami. Dlatego, z jednej strony, wybierając zagadnienie badawcze trzeba zastanowić się, czy jest to wystarczająco poważny i konkretny problem, aby spełnić te oczekiwania. Czyli w praktyce – czy to, co wiemy i potrafimy opisać, wystarczy do wypełnienia przynajmniej minimalnej objętości. Z drugiej – formułując temat pracy, trzeba przemyśleć, czy nie jest on zbyt szeroki, czy odpowiedzi na wynikające z niego pytania nie przekroczą objętości maksymalnej, powodując zarzut braku umiejętności pisania rzeczowego, syntetycznego i prawidłowego wyławiania istotnych zagadnień.

Drugim, po wymogach formalnych, kryterium wyboru tematu pracy są kwestie merytoryczne, bezpośrednio z nich wypływające. Nacisk na samodzielność i odpowiedni poziom merytoryczny powoduje, że spodziewaną cechą **każdej** pracy powinien być element **nowości** – wniesienia czegoś nowego do nauki: „ogółu wiedzy”, przedmiotu, metod badawczych, postulowanego obszaru zainteresowań itp. tej dyscypliny, w której się poruszamy. Słowem, praca dyplomowa powinna prezentować choćby minimalną „wartość dodaną” w domenie badawczej, której dotyczy.

Nie jest to wymóg zbyt ambitny w odniesieniu do studenckich możliwości, nawet na poziomie licencjackim, jeśli wspomniany komponent nowości będzie właściwie rozumiany. Naturalnie, trudno oczekiwać od studenta po trzech, a nawet pięciu latach nauki, by był w stanie napisać pracę na poziomie gwarantującym publikację w renomowanym wydawnictwie, a tym bardziej dokonującą przełomowych odkryć. Nie zmienia to faktu, że dobrze wykorzystany czas studiowania daje podstawy, aby w pracy dyplomowej odnieść się do **nowych**, aktualnych **wydarzeń**, które zaawansowani naukowcy dopiero zaczynają badać; zaproponować **nową**, własną **interpretację** ważnych problemów, nawet jeśli są znane od dawna; zaprojektować **nową**, oryginalną **sondę** czy **ankietę** na temat zjawisk, które zajmowały już naukowców, ale przeprowadzić ją w środowisku, które nie zostało jeszcze dobrze rozpoznane; osobiście wybrać się do firmy czy organizacji, by na miejscu dokonać **nowych**, świeżych **obserwacji** na temat ich funkcjonowania, misji, modeli zarządzania; dokonać **nowego porównania**, zestawiając opinie, zasady działania, sposoby zachowań,

których wcześniej nie konfrontowano ze sobą. Możliwości są naprawdę ogromne i w gruncie rzeczy zależne jedynie od inwencji studenta i dobrej woli promotora.

Trzeba pamiętać, że im bardziej konkretny, szczegółowy temat wybierzemy, tym łatwiej będzie wykazać, że rzeczywiście wnosi on coś nowego. Tematy sformułowane ogólnie, zapowiadające zazwyczaj powierzchowny przegląd tego, co wcześniej już napisano, takiej możliwości nie dają. Pomocne w konkretyzacji tematu, a jednocześnie wskazujące na zamiar twórczego podejścia do problematyki są wyrażenia doprecyzowujące, typu: „...analiza i ocena”, „na podstawie...”, „w świetle...”, „w okresie...” itp. Mogą one stanowić część tytułu pracy lub jej podtytuł. Innym sposobem wykazania się innowacyjnością jest dokonanie w pracy dyplomowej prezentacji i analizy samodzielnie zaprojektowanych i przeprowadzonych badań empirycznych.

Poszukując takiej najskromniejszej, ale nowatorskiej tematyki, warto pamiętać, aby w jak najszerszym zakresie odpowiadała ona **własnym zainteresowaniom** studenta, a wysiłek włożony w napisanie pracy **zaprocantował w przyszłości**. Dobrym konceptem jest wykorzystanie pomysłów i materiałów gromadzonych wcześniej na potrzeby jakiejś prezentacji, eseju czy pracy semestralnej (byle nie powielać, nie powtarzać dosłownie raz już przedstawionych treści). Jeszcze lepszym – wybranie na temat pracy problematyki, którą i tak, niejako prywatnie, śledzimy: obserwujemy w Internecie, czytamy o niej, dyskutujemy, dopytujemy kolegów czy wykładowców. Chęć dowiedzenia się więcej i podzielenia własną opinią na pasjonujący studenta temat to znakomita motywacja do szybkiego napisania pracy, która z pewnością spotka się z wysoką oceną promotora i recenzenta, a potem będzie mogła być wykorzystywana jako pomoc dydaktyczna, może nawet zgłoszona do publikacji.

W tym kontekście wśród studentów przechodzących z pierwszego na drugi stopień na tym samym kierunku kształcenia pojawia się często pytanie: w jakim zakresie praca magisterska może stanowić kontynuację pracy licencjackiej? Odpowiedź w znacznej mierze wypływa z tego, co zostało powiedziane wyżej – nie wolno narazić się na zarzut powtórnego prezentowania tego, co raz już zostało zrobione i nagrodzone tytułem licencjata; nie wolno popełnić autoplagiatu. Można natomiast posłużyć się wiedzą i kompetencjami zdobytymi podczas pisania pracy licencjackiej, jeśli zostaną one pogłębione dzięki dwóm kolejnym latom rzetelnej nauki. W tym czasie z pewnością w interesującej studenta dziedzinie zajdą nowe wydarzenia, zostaną opublikowane nowe książki i artykuły, pojawią się nowe podejścia i metody badawcze. W praktyce może to oznaczać, że na problem badawczy pracy

magisterskiej zostanie wybrane jedno z zagadnień przedstawionych w pracy licencjackiej, ale przeanalizowane znacznie bardziej szczegółowo, z większą dozą samodzielności, a rozważania będą oparte na większej liczbie źródeł, w tym tych najnowszych. Albo podejście wypracowane w licencjacie poświęcone wąskiej problematyce zostanie rozszerzone na znacznie większą liczbę zagadnień, co pozwoli na sformułowanie nowych, niebanalnych wniosków.

Warto także postawić sobie pytanie, czy dałoby się poświęcić pracę problematyce, którą zamierzamy zajmować się także później, po ukończeniu studiów. Może chcemy zostać specjalistą w danej dziedzinie? Może chcielibyśmy podjąć pracę w firmie, stowarzyszeniu, może nawet instytucie naukowym, których działalność moglibyśmy przeanalizować w naszej pracy, a uzyskane wyniki i doświadczenia wykorzystać aplikując o wymarzone stanowisko? A może planujemy założenie własnej firmy i przydałyby się nam analizy interesującego nas rynku, albo odpowiadających nam metod zarządzania?

Można też spojrzeć na kwestię wyboru tematu pracy od drugiej strony – **preferencji promotora**, u którego chcielibyśmy tę pracę napisać. W świetle starań uczelni o podniesienie jakości kształcenia i zarządzenia Rektora w sprawie organizacji proseminariów dyplomowych [*Zarządzenie*], wymagania wszystkich promotorów będą generalnie zbliżone. Różnice wynikać będą z ich zainteresowań i kompetencji badawczych. Jest naturalne, że promotor może udzielić większej pomocy w przypadku prac, które ściśle mieszczą się w jego obszarze badawczym i tym chętniej będzie to robić, im bardziej temat będzie dotyczyć tego, czym aktualnie się zajmuje. Dlatego trzeba nie tylko sprawdzić, jaką tematykę proponuje promotor na swoim seminarium, warto też umówić się na wstępną rozmowę i zapytać, czy może myśli akurat o większych projektach badawczych, z którymi można by powiązać pracę dyplomową. Dodajmy, że tego typu współdziałanie promotora z jego podopiecznymi, wciąganie studentów do udziału w projektach badawczych, prowadzące do istotnych korzyści dla obu stron, z pewnością spotka się z aprobatą władz uczelni.

Na koniec, pamiętać należy, że czynnikiem rozstrzygającym o tym, na jaki temat pracy ostatecznie się zdecydujemy, może się okazać **dostępność materiałów** niezbędnych do wykonania zadania badawczego i przygotowania pracy – jeśli będziemy się opierać głównie na istniejących źródłach pisanych, a także **możliwość uzyskania** stosownych **pozwoleń** i dotarcia do właściwych środowisk – jeśli planujemy własne badania empiryczne. Dostępność źródeł i szanse na aprobatę naszych indywidualnych planów należy zawsze zweryfikować

PRZED podjęciem ostatecznej decyzji i złożeniem w Dziekanacie wymaganego dokumentu („Karty zgłoszenia tytułu/tematu pracy dyplomowej”). Promotor może w tym pomóc, podpowiadając, z jakiego typu dokumentami, zbiorami danych i opracowaniami student powinien się zapoznać, ale nie będzie go wyręczać w przeglądaniu katalogów bibliotecznych ani przeszukiwaniu zasobów Internetu.

Przed zgłoszeniem tematu trzeba też – najlepiej w porozumieniu z promotorem – samokrytycznie spojrzeć na swoją **znajomość języków obcych**. Zdefiniowanie problemu badawczego, zwłaszcza na poziomie magisterskim, do którego rozwiązania nie byłaby potrzebna choćby elementarna znajomość zagranicznej literatury, jest w dzisiejszych warunkach niemal niemożliwe. Dotyczy to zwłaszcza kierunków bezpośrednio związanych z problematyką międzynarodową; na przykład podejmowanie tematyki stosunków między określonymi krajami w sytuacji posługiwania się wyłącznie językiem jednego z nich nie może spotkać się z aprobatą promotora, ponieważ powstała praca byłaby definitywnie jednostronna i nie spełniała przytoczonych na wstępie wymogów formalnych. Przy tej okazji warto podkreślić, że z kolei znajomość języka innego niż wykładowy (tj. polski lub angielski) – to jest języka ojczystego, może być wielkim atutem studentów obcokrajowców. Pozwala bowiem na podjęcie tematu dotyczącego krajów i problemów mniej znanych społeczności akademickiej i wykorzystanie literatury, która nie jest powszechnie dostępna, także z powodu bariery językowej.

Zgodnie z obowiązującym w uczelni regulaminem, **zgłoszone przez studentów tematy prac dyplomowych, zaaprobowane przez promotora, są następnie akceptowane przez Dziekanów w porozumieniu z Dyrektorami Programów Kształcenia**. Nie jest to czynność jedynie formalna, dlatego należy liczyć się z tym, że jeśli nie udało się wybrać tematu (sformułować tytułu), który spełniałby założone wymagania, to Dziekan może zwrócić „Kartę zgłoszenia” z wnioskiem o dokonanie poprawek. Wówczas trzeba będzie przedyskutować uwagi z promotorem, dokonać niezbędnej korekty i niezwłocznie ponownie przekazać „Kartę” do dziekanatu. (Szczegóły procedury zgłaszania i zatwierdzania tematów prac dyplomowych, w tym obowiązujące terminy, zawarte są w informacjach dla dyplomantów AFiB i SGTiH, do pobrania ze strony internetowej uczelni).

2. Stawianie pytań i dobór narzędzi badawczych

2.1. Pytania i metody badawcze

Zgodnie z tym, co zostało powiedziane wyżej, praca dyplomowa nie może ograniczyć się do prostego odtworzenia czegoś, co gdzieś, przez kogoś innego zostało już napisane. Dlatego przystępując do pracy nad tekstem, należy dobrze przemyśleć, **po co i jak** chcemy przygotować pracę. Kłopot może polegać na tym, że w rzeczywistości występuje wiele schematów formułowania odpowiedzi na te pytania, zależnie od dyscypliny naukowej, uczelni, w której studiujemy, podejścia preferowanego przez poszczególnych badaczy. Dlatego zawsze zacząć należy od konsultacji z promotorem.

Generalną zasadą powinno być unikanie zbyt rozbudowanych schematów celów głównych, cząstkowych, etapowych itd., bo mogą przerosnąć możliwości studentów, dla których praca dyplomowa jest wciąż pierwszym lub jednym z pierwszych samodzielnych zadań badawczych i takie „wielopiętrowe” konstrukcje mogą jedynie zaciemnić rzeczywiste intencje i nie znaleźć odzwierciedlenia w dalszej strukturze pracy. Lepiej ograniczyć się do formuły na tyle ogólnej, by można ją było zamknąć w jednym lub kilku zdaniach, do przedstawienia głównego pomysłu, zasadniczego punktu, który zostanie poddany analizie. Wysięk koncepcyjny trzeba natomiast skoncentrować na postawieniu sensownych pytań badawczych – w wersji skromniejszej, zazwyczaj w przypadku prac licencjackich, albo twierdzeń lub hipotez badawczych – wersji bardziej ambitnej i w pracach magisterskich.

W pierwszym przypadku trzeba uświadomić sobie, że **pytania badawcze** służą nie tylko sprecyzowaniu, co chcemy badać, ale ukierunkowaniu naszych wysiłków tak, aby postawiony problem badawczy został efektywnie rozwiązany. Dobrze sformułowane pytania badawcze mają zatem wskazać:

- na co trzeba zwrócić uwagę, poszukując materiałów do pracy dyplomowej,
- jak je porządkować i planować strukturę pracy,
- jakie istniejące teorie mogą być pomocne w opracowywaniu naszego zagadnienia,
- jakie jest jego naukowe i/lub praktyczne znaczenie.

Przykładowo, pytania badawcze mogą więc wyglądać tak:

- Jak jest definiowane pojęcie...?
- Jak obszerna jest literatura na temat...?
- Kto do tej pory badał zagadnienie...?
- Jakie czynniki oddziałują na...?
- Jakie relacje zachodzą między...?
- Na czym polega istota...?
- Jakie są przyczyny...?
- Jakie mechanizmy rządzą procesem...?
- Jak jest postrzegane zjawisko...?
- Jakie skutki wynikają z...?

Te i podobne pytania stawia się zazwyczaj, nie wiedząc jeszcze zbyt wiele na omawiany temat, nie znając dokładniej poświęconej mu literatury. Będąc bardziej zaangażowanym, mając za sobą więcej zajęć na uczelni, kończąc studia drugiego stopnia – można pokusić się o bardziej zaawansowane postępowanie badawcze. Mianowicie, można sformułować hipotezy (na użytek prac dyplomowych wystarczy przyjąć, że są to założenia wymagające sprawdzenia; przypuszczenia) lub – to najwyższy stopień dojrzałości naukowej – twierdzenia (jw.: zdania wyrażające pewność; mocne przeświadczenia*), które następnie będą weryfikowane w pracy.

Metody badawcze – uznane, naukowe sposoby rozwiązywania problemu badawczego – to zagadnienie w dużej mierze specyficzne dla poszczególnych dyscyplin naukowych. Które z nich są zaakceptowane w danej dyscyplinie i które będą najbardziej skuteczne w przypadku konkretnej pracy dyplomowej – trzeba zatem rozstrzygnąć z promotorem. Zawsze warto pamiętać o kilku wskazówkach ogólnych.

- W nauce występuje kilka generalnych podziałów metod badawczych, częściowo zachodzących na siebie. Należy do nich podział na:
 - metody ilościowe – polegające na określaniu parametrów liczbowych dotyczących danego zagadnienia oraz metody jakościowe – związane z jego opisową charakterystyką;

* Ścisłe, naukowe objaśnienia obu pojęć – „hipoteza” i „twierdzenie” można sprawdzić w stosownych encyklopediach lub podręcznikach.

- metody tradycyjne – jak metoda historyczna lub prawna oraz metody scjentyistyczne – koncentrujące się na wykorzystaniu matematyki i zaawansowanej statystyki;
 - metody teoretyczne – polegające na rozmaitych eksperymentach myślowych, tworzeniu abstrakcyjnych modeli i procedurach idealizacji oraz metody empiryczne – koncentrujące się na obserwacji rzeczywistości i sposobach jej opisu;
 - metody oparte na dedukcji – przechodzeniu od ogółu do szczegółu, wnioskowaniu na podstawie ogólnych twierdzeń i znanych przesłanek o możliwych szczegółowych następstwach i konsekwencjach oraz metody oparte na indukcji – wyciąganiu wniosków ogólnych na podstawie znajomości szczegółów.
- Nie należy podejmować się stosowania zbyt wielu metod naraz; w większości przypadków jedna metoda – najbardziej odpowiednia dla danego problemu badawczego – dobrze zrozumiana oraz prawidłowo i konsekwentnie użyta, przyniesie lepsze rezultaty niż deklaratywne posługiwanie się większą ich liczbą.
 - Trzeba odróżniać metody badawcze w sensie przedstawionym wyżej od technik badawczych, takich jak analizy statystyczne, metodyka ankiet i wywiadów, techniki obserwacji, gry i symulacje, metody komputerowe, wykorzystanie słów kluczowych, techniki wyławiania istotnych informacji w źródłach itd. W tej ostatniej kwestii ważne jest odróżnienie techniki „przemykania” – wydobywania najważniejszych informacji z całości danego materiału, od techniki „przeszukiwania” – znajdowania w tym materiale szczegółowych informacji na określony temat.
 - Ważnym narzędziem badawczym jest robienie i porządkowanie notatek. Trzeba pamiętać, że:
 - ograniczenie się do skserowania wydawnictwa drukowanego lub ściągnięcia tekstu z Internetu na dysk komputera nie daje wiele – i tak trzeba będzie do niego wrócić, by odnaleźć i przeanalizować informacje potrzebne do pracy;
 - robiąc notatki, trzeba zawsze zapisać dokładne dane bibliograficzne materiałów, z których się korzysta, by nie być zmuszonym do powracania do wcześniej czytanych źródeł i nie ryzykować popełnienia plagiatu;
 - warto mieć notatki czytelne i uporządkowane, aby już na tym etapie móc konsultować się z promotorem co do ich przydatności w pracy.

- Szczególne znaczenie dla prac dyplomowych ma analiza krytyczna literatury. W jej ramach należy:
 - dobrać pozycje, których znajomość jest niezbędna dla napisania pracy (zob. p. 3.1.);
 - określić punkty wspólne i zidentyfikować występujące różnice zdań i kontrowersje w danej dziedzinie;
 - przeanalizować nie tylko treść wybranych materiałów, ale też ich szerszy kontekst: kiedy powstały, jaki cel przyświecał autorowi, jak dana książka czy artykuł został przyjęty przez czytelników, czy był dyskutowany, co napisano w recenzjach;
 - wypunktować główne założenia i wnioski autorów, postarać się o zrównoważony i rzeczowy komentarz na temat ich zalet i wad;
 - wyraźnie wskazać, które treści i dlaczego zostaną wykorzystane w pracy dyplomowej; uwaga – nigdy nie należy korzystać z myśli, których samemu dobrze się nie rozumie. Nieumiejętność wyjaśnienia o czym w istocie jest praca, nieuchronnie skończy się oceną niedostateczną na egzaminie dyplomowym.

W każdej sytuacji należy dołożyć wszelkich starań, aby w pracy dyplomowej nie popełnić plagiatu. Poświęcony jest temu następny punkt.

2.2. Plagiat i jego konsekwencje

Plagiatowanie – podpisywanie cudzych tekstów własnym nazwiskiem – jest postępowaniem, za które grożą **poważne konsekwencje**. Obecnie **każda** praca broniąca na uczelni podlega procedurze kontroli za pomocą systemu antyplagiatowego, którego baza danych (służąca porównywaniu sprawdzanych tekstów z innymi, już istniejącymi) stale rośnie. Uniknięcie wykrycia, że złożona do obrony praca jest plagiatem, jest teraz praktycznie niemożliwe.

Ustawa o szkolnictwie wyższym w artykule poświęconym **warunkom ukończenia studiów i uzyskania dyplomu ukończenia studiów** [*Prawo o szkolnictwie wyższym i nauce*, art. 76] ostrzega:

2. Jeżeli praca dyplomowa jest pracą pisemną, uczelnia sprawdza ją przed egzaminem dyplomowym z wykorzystaniem Jednolitego Systemu Antyplagiatowego [...].

5. W przypadku gdy w pracy dyplomowej stanowiącej podstawę nadania tytułu zawodowego osoba ubiegająca się o ten tytuł przypisała sobie autorstwo istotnego fragmentu lub innych elementów cudzego utworu lub ustalenia naukowego, rektor, w drodze decyzji administracyjnej, stwierdza nieważność dyplomu.

Co więcej, plagiat **nie ulega przedawnieniu**. Jak wynika z ustawy [*Prawo o szkolnictwie wyższym i nauce*, art. 314 ust. 5 i art. 287 ust. 2], postępowanie dyscyplinarne może być wszczęte w każdym czasie, jeżeli dotyczy:

- przywłaszczenia sobie autorstwa albo wprowadzeniu w błąd co do autorstwa całości lub części cudzego utworu albo artystycznego wykonania;*
 - naruszenia cudzych praw autorskich lub praw pokrewnych w sposób inny niż określony powyżej;*
 - sfalszowania badań naukowych lub ich wyników lub dokonaniu innego oszustwa naukowego.*
-

Ponadto w rozdziale poświęconym **odpowiedzialności dyscyplinarnej studentów** [*Prawo o szkolnictwie wyższym i nauce*, art. 307 ust. 1 i art. 308] ustawa stwierdza:

Student podlega odpowiedzialności dyscyplinarnej za naruszenie przepisów obowiązujących w uczelni oraz za czyn uchybiający godności studenta.

Karami dyscyplinarnymi są:

- 1) upomnienie;*
 - 2) nagana;*
 - 3) nagana z ostrzeżeniem;*
 - 4) zawieszenie w określonych prawach studenta na okres do 1 roku;*
 - 5) wydalenie z uczelni.*
-

Sankcje karne za naruszenie prawa autorskiego są jeszcze poważniejsze: mogą mieć charakter finansowy (grzywna i odszkodowanie), a nawet polegać na ograniczeniu wolności.

Aby uniknąć popełnienia plagiatu należy przestrzegać kilku podstawowych zasad:

- **Zrozumieć co to jest plagiat.** Zgodnie z definicją słownikową, plagiat to „przywłaszczenie cudzego pomysłu twórczego, wydanie cudzego utworu pod własnym nazwiskiem lub dosłowne zapożyczenie z cudzego dzieła opublikowane jako własne; też: taki przywłaszczony pomysł, wydany utwór lub zapożyczenie” [*plagiat – Słownik języka polskiego PWN*]. Za tym ogólnym określeniem kryje się wiele rodzajów niedozwolonego postępowania:
 - mechaniczne skopiowanie czyjegoś tekstu bez oznaczenia go jako cytatu (zob. p. 5), przy tym, długość skopiowanego fragmentu nie ma znaczenia;
 - wykorzystanie czyjegoś tekstu bez oznaczenia po dokonaniu poprawek redakcyjnych, skrótów, przestawieniu fragmentów itp. (czyli w istocie po próbach zamaskowania tego faktu);
 - wykorzystanie tłumaczenia czyjegoś tekstu bez podania źródła;
 - zapożyczenie cudzego pomysłu bez wskazania oryginalnego autora;
 - wykorzystanie cytatów i/lub przypisów bibliograficznych z innych tekstów i podanie ich jako efekt samodzielnego dotarcia do źródeł.
- **Pamiętać**, że brak danych dotyczących autorstwa tekstów, a także brak zakazu kopiowania, nie upoważniają do dowolnego rozporządzania tekstem napisanym przez kogoś innego. Coraz częstsze publikowanie rozmaitych wydawnictw na zasadach „wolnego dostępu” oznacza, że **nie trzeba za ten dostęp płacić, a nie, że można je powielać** bez odpowiedniego wskazania źródła.
- **Opanować** umiejętność tworzenia **tekstów autorskich**, czyli wyszukiwania oryginalnych problemów badawczych, przedstawiania omawianych zagadnień własnymi słowami, prawidłowego posługiwania się cytatami i stosowania przypisów bibliograficznych (zob. p. 5).

Naturalnie, w każdej pracy dyplomowej mogą znaleźć się pewne drobne fragmenty tekstów innych autorów: przede wszystkim w postaci cytatów, ale też tytułów wykorzystanych w przypisach, a nawet powszechnie występujących fraz językowych. Dlatego wyniki kontroli antyplagiatowej przekazywane są do interpretacji promotorowi [*Regulamin procesu dyplomowania*, par. 9., p. 3].

3. Wyszukiwanie i porządkowanie informacji

Wiedząc co i jak chce się zbadać, można przystąpić do procesu gromadzenia potrzebnych materiałów, na podstawie których zostanie napisana praca dyplomowa. Jeśli chce się to zrobić rzetelnie, unikając pokusy łatwego skopiowania cudzej pracy – co doświadczony promotor i tak najczęściej zauważy sprawdzając pracę, a później wykaże procedura antyplagiatowa, to należy przejść przez kilka niezbędnych etapów: ustalenia gdzie będą szukane materiały, ich faktycznego zbierania i opracowania.

3.1. Wyszukiwanie materiałów

Podstawowym miejscem poszukiwań są **biblioteki**. Materiały drukowane w wielu przypadkach zachowują przewagę nad źródłami internetowymi. (Nie mówimy w tym momencie o książkach i artykułach, które ukazały się drukiem, a następnie ich elektroniczne kopie zostały umieszczone w Internecie). Renomowane polskie i zagraniczne wydawnictwa wciąż znacznie większą wagę niż przeciętne portale internetowe przywiązują do wysokiej jakości swoich publikacji: przed ukazaniem się są one wnikliwie oceniane przez recenzentów i skrupulatnie sprawdzane przez redaktorów, tak aby wyeliminować wszelkie ewentualne błędy i niepoprawne, niedokładne informacje. Ponadto, wciąż jeszcze nie wszystkie drukowane materiały, w tym dokumenty, zostały udostępnione w sieci.

Biblioteka uczelniana jest dostępna również wirtualnie [<https://www.vistula.edu.pl/student/biblioteka>], co pomaga odnaleźć użyteczne materiały. Biblioteka zapewnia także dostęp do specjalistycznych baz wydawnictw elektronicznych.

Zważywszy na różnorodność kierunków studiów w ofercie naszej uczelni i jeszcze większą różnorodność zainteresowań studentów piszących prace dyplomowe, trudno jednak oczekiwać, aby w uczelnianej bibliotece każdy znalazł to, co jest mu potrzebne. Dlatego trzeba wiedzieć, do których innych bibliotek warto się wybrać w poszukiwaniu drukowanych materiałów. Na pierwszym miejscu należy wymienić biblioteki dwóch czołowych uczelni warszawskich oraz dwie centralne biblioteki publiczne. Są to:

Biblioteka Uniwersytecka [ul. Dobra 56/66, tel. (22) 5525178 [179], <https://www.buw.uw.edu.pl/>, otwarta: pon.-pt. 8.00-22.00, sob. 9.00-21.00, niedz. 15.00-20.00] Warunkiem korzystania z Biblioteki Uniwersyteckiej jest posiadanie karty bibliotecznej (może ją sobie wyrobić każdy zainteresowany), ale czytelnicy spoza UW mogą korzystać ze zbiorów **tylko na miejscu**. Do części z nich dostęp jest swobodny, tzn. można samemu brać książki z półki (bez wypełniania rewersów). Biblioteka dysponuje zarówno katalogiem kartkowym, jak i elektronicznym (dostępnym także on-line). Na miejscu można korzystać z baz danych i czasopism elektronicznych znajdujących się w sieci UW.

Biblioteka SGH [ul. Rakowiecka 22B (budynek B), tel. (22) 564 9505, (22) 564 9739, <http://biblioteka.sgh.waw.pl>, otwarta: pon.-pt. 8.30-20.00, sob. 10.00-18.00, niedz. 10.00-15.00]. Obowiązują podobne zasady co w Bibliotece Uniwersyteckiej.

Biblioteka Narodowa [al. Niepodległości 213, tel. (22) 608 29 99, (22) 608 23 30, <http://www.bn.org.pl>, otwarta: pon.-sob. 8.30-20.30]. Wymaga rejestracji i wyrobienia karty czytelnika, udostępnia na miejscu zbiory ogólne i specjalistyczne, a także – z komputerów bibliotecznych – bogate bazy elektroniczne.

Biblioteka Publiczna m.st. Warszawy [ul. Koszykowa 26/28, tel. (22) 5374173, <https://www.koszykowa.pl/>, otwarta: pon.-pt. 9.00-21.00, sob. 9.00-17.00, niedz. 9.00-14.00]. Nie dysponuje ona tak rozległymi, wyspecjalizowanymi zbiorami źródeł akademickich i zaawansowanymi narzędziami ich wyszukiwania jak dwie poprzednie, ale za to umożliwia **wypożyczenie do domu** (obowiązuje kaucja, czyli wniesienie opłaty zwracanej przy oddawaniu książki, obecnie jest to 40 zł). Korzystanie z biblioteki wymaga rejestracji; katalogi można przeglądać on-line, możliwe jest zamówienie książek przez Internet.

W Warszawie działa również wiele wyspecjalizowanych bibliotek, prowadzonych przez instytucje państwowe, takie jak Biblioteka Narodowego Banku Polskiego, Biblioteka Głównego Urzędu Statystycznego, Biblioteka Polskiego Instytutu Spraw Międzynarodowych itd. W wyborze, do której warto się udać, pisząc pracę dyplomową na dany temat, pomoże promotor.

Jeśli materiały dostępne w bibliotekach nie są satysfakcjonujące, jeśli brakuje w nich konkretnych pozycji nieodzownych dla analizowanego tematu, jeśli potrzebujemy aktualnych informacji, które nie zostały jeszcze zamieszczone czy skomentowane w wydawnictwach drukowanych, to wówczas – oczywiście – w pełni usprawiedliwione jest sięgnięcie do

Internetu. Niestety, wiele osób w ogóle pomija etap zapoznawania się z materiałami drukowanymi i od razu korzysta z sieci. I to ze „zwykłych” stron o wszelakim charakterze, a nie z dostępnych z bibliotecznych komputerów tzw. baz pełnotekstowych, czyli zawierających pełne, elektroniczne wersje wydawnictw papierowych.

Jest to **poważny błąd**. Łatwość korzystania i nieograniczoność zasobów to nie tylko zaleta dzisiejszego Internetu, to także jego zasadniczy problem. Pamiętajmy, że banalne stwierdzenie o tym, iż każdy może w Internecie zamieścić wszystko, ma zasadnicze konsekwencje. Po pierwsze, w ogromnej większości przypadków nikt nie sprawdza ścisłości, kompletności krążących w sieci informacji. Po drugie, wszelkie wiadomości, artykuły, dokumenty itd. mogą być celowo zniekształcane, fałszowane, zmyślane. A zatem, po trzecie, znalezienie naprawdę wartościowych materiałów i rzetelnych źródeł to poważne wyzwanie.

Aby mu sprostać, trzeba przede wszystkim uświadomić sobie, że najczęściej znajdujemy w Internecie to i tylko to, co chce nam pokazać Google. Algorytmy tego monopolisty w indeksowaniu i prezentowaniu zawartości sieci (witryna google.com jest najczęściej odwiedzaną stroną świata) nie były i nie są do końca znane. Wysiłki specjalistów SEO (zabiegi, by dana strona znalazła się jak najwyżej w wynikach wyszukiwania) dodatkowo zniekształcają pokazywane nam wyniki. W efekcie, wpisując w wyszukiwarkę interesujące nas pytanie, otrzymujemy listę stron **uznanych przez Google** za najbardziej zasługujące na wyświetlenie, a **niekoniecznie tych, które byłyby dla nas najbardziej przydatne**. Jakie są na to sposoby?

Pierwszy – odrzucenie nawyku ograniczania poszukiwań do „kliknięcia” tylko na kilka pierwszych pokazanych nam linków – przyjmijmy w największym uproszczeniu, że najczęściej prowadzą one do stron z jakiegoś powodu najbardziej popularnych, a nie do tych, które zawierają najbardziej wartościowe dane i opracowania – i sprawdzenia znacznie większej ich liczby. (Pomaga w tym zmiana ustawień wyszukiwarki, tak aby pokazywała **większą liczbę wyników** na stronie niż domyślne 10).

Drugi – jeśli w pole wyszukiwania wpisujemy **całą frazę**, a nie pojedyncze słowa, to umieścimy ją w cudzysłowie. Wyniki będą wtedy bardziej precyzyjne, a ich liczba znacznie mniejsza. Kilka przykładów: umiejętności akademickie (bez cudzysłowu) – blisko 10 mln wyników, „umiejętności akademickie” (w cudzysłowie) – niecałe 3 tysiące; podejście procesowe w zarządzaniu – ok. 150 tys., z cudzysłowem – trzydzieści razy mniej. To oczywiście nadal o wiele za dużo wyników, by sprawdzić wszystkie, ale już przeglądając

pierwszych kilkadziesiąt przekonamy się, że w przypadku użycia cudzysłowu są one bardziej trafne.

Trzeci – nauczenie się używania tzw. **operatorów**. I tak na przykład, operator „related:” pokazuje strony zbliżone tematycznie do podanej przez nas (related:www____); np. wpisanie „related:vistula.edu.pl” pokaże nam na pierwszym miejscu Uniwersytet Warszawski (co niewątpliwie świadczy o randze naszej uczelni w oczach Google’a). Użycie operatora „filetype:” pokazuje listę plików w określonym formacie; np. hasło „perspektywy euro” filetype:PDF” wyświetli prawie 200 artykułów, wśród których z pewnością znajdą się teksty zasługujące na lekturę i wykorzystanie. A operator „cache:” pokazuje wersję strony zapisaną w pamięci wyszukiwarki (np. cache:www.____), co przydaje się, jeśli szukamy strony, która akurat zniknęła z Internetu. Inną metodą, dla niektórych bardziej wygodną, jest skorzystanie z opcji „szukanie zaawansowane”, która pozwala skorzystać z możliwości opisanych w p. 2. i 3., a także kilku innych.

Czwarty – dobrą metodą uzyskania użytecznych wyników wyszukiwań przez Google jest skorzystanie z jego wyspecjalizowanych narzędzi: **Google Książki** (<http://books.google.pl>) i **Google Scholar** (<http://scholar.google.pl>). Pierwsze z nich, jak sama nazwa wskazuje, wyświetli nam listę książek zawierających poszukiwane hasło oraz – i to jest podstawowa zaleta – da możliwość przeczytania nieraz całkiem obszernych fragmentów książek, w które „wejdziemy”. Drugie – zapewni dostęp do publikacji akademickich z interesującej nas dziedziny, ponownie – nie tylko wyświetlając listę artykułów, ale i wskazując, które z nich można w całości przeczytać – choć w tym przypadku zdarzają się linki do stron (już) nieaktywnych lub wymagających zalogowania.

Piąty – jeśli wciąż nie jesteśmy usatysfakcjonowani otrzymanymi wynikami, to możemy spróbować dwóch innych prostych wyszukiwarek: **Bing** (<http://www.bing.com>) i **Yahoo** (<http://search.yahoo.com>), ewentualnie popularnej w Rosji, na Ukrainie, Białorusi, w Kazachstanie, Uzbekistanie i Turcji wyszukiwarki **Yandex** (<http://www.yandex.com>). Ciekawsze rezultaty otrzymamy jednak, odwołując się do tzw. wyszukiwarek nowej generacji, opierających się na algorytmach dążących do zaprezentowania wyników pozyskanych z wielu innych wyszukiwarek, w określonym porządku. Wykorzystują one albo wzorzec „pytanie-odpowiedź” (**Answers:** <http://www.answers.com>; **Ask:** <http://www.ask.com>), albo ideę grupowania wyników według kryteriów takich jak źródło, domena czy temat (**Yippy:** <http://yippy.com>), albo też kumulują wyniki uzyskane z

przeglądania szerokiej gamy stron, na których prowadzone są rozmaite fora dyskusyjne (**Boardreader**: <http://boardreader.com>). Możemy też pokusić się o skorzystanie z AI [sztucznej inteligencji] i wypróbować tzw. wyszukiwarkę semantyczną (kontekstową) – najlepiej samemu sprawdzić, na czy to polega (**Swisscows**: <https://swisscows.com>).

W niektórych przypadkach – gdy potrzebne są nam materiały archiwalne (w tym nieistniejące już strony internetowe) może nam pomóc **Internet Archive** czyli „maszyna czasu”, tak się przedstawiająca: „biblioteka non-profit zawierająca miliony bezpłatnych książek, filmów, oprogramowania, muzyki, stron internetowych i nie tylko” (<https://archive.org>).

Decydując się na wykorzystanie w pracy materiałów wyszukanych w Internecie, należy pamiętać, że dokonując wyboru – poza uwzględnieniem zastrzeżeń i podpowiedzi przedstawionych powyżej – **MUSIMY** także wziąć pod uwagę kwestię ich miarodajności. Ta sprawa, ze względu na swoją wagę, zasługuje na osobne omówienie.

3.2. Ocena miarodajności stron internetowych

Pamiętając o wspomianej łatwości wprowadzania materiałów do Internetu i pokusach, by korzystać z pierwszych propozycji przedstawianych nam przez wyszukiwarkę, należy w głównej mierze kierować się rangą i charakterem stron, na które zaglądamy. Pisząc pracę dyplomową, rozwiązując pierwszy lub jeden z pierwszych poważnych problemów badawczych, nie można mieć wątpliwości, że potrzebne materiały muszą w pierwszej kolejności mieć charakter źródłowy, muszą pochodzić „z pierwszej ręki”. To oznacza, że należy dotrzeć:

- do pełnych dokumentów, a nie wybranych fragmentów,
- do tekstów wystąpień polityków, a nie ich streszczenia,
- do wyjściowych danych statystycznych, a nie interpretacji,
- do oryginalnych tekstów naukowych, a nie ich omówienia itd.

Tego typu źródła znajdziemy oczywiście na oficjalnych stronach znanych organizacji i instytucji, renomowanych uczelni i instytutów naukowych, portalach cenionych mediów. W ułożeniu wyjściowej listy najważniejszych miejsc w Internecie, do których trzeba zajrzeć, by uporać się z tematem pracy, powinien pomóc promotor.

Samodzielnie analizując w pracy funkcjonowanie pewnych organizacji lub decyzje podejmowane przez określone instytucje czy osoby, albo też rozważając koncepcje naukowe danych badaczy, nie można kierować się wyłącznie tym, co same/sami mają o sobie do powiedzenia. Niezbędne są także komentarze, oceny, polemiki innych autorów, czasami materiały publicystyczne lub wręcz potoczne opinie krążące w danym środowisku – to wszystko, co często określa się jako wtórne źródła informacji. Tu już sprawa komplikuje się, bo w grę zaczynają wchodzić strony o niższej randze, blogi, media społecznościowe, fora dyskusyjne itp. Dopuszczając do posłużenia się materiałami pochodzącymi z takich miejsc, trzeba w związku z tym posłużyć się sprawdzonymi kryteriami oceny. Są to:

Wiarygodność strony. Musi być jasne, kto jest twórcą i/lub właścicielem strony i jakie są kwalifikacje publikujących na niej autorów. Należy sprawdzić: czy strona (znajdująca się na niej treść) jest podpisana? Czy zamieszczone są dane kontaktowe? Czy podane nazwisko i/lub nazwę instytucji można znaleźć w Internecie i zweryfikować deklarowaną tożsamość? Czy przy braku tych danych można potwierdzić informacje o afiliacji autora lub administratora strony wynikające z nagłówka lub stopki? Uwaga – często polecane przyjrzenie się adresowi internetowemu nie ma obecnie większego sensu. Poważne instytucje, których nazwa zawarta jest w domenie, i tak zawsze prezentują swoją (prawdziwą!) nazwę na stronie, a z kolei charakterystyczną domenę najwyższego stopnia „edu”, którą w założeniu powinny legitymować się instytucje edukacyjne zasługujące na zaufanie, może obecnie wykupić każdy. Jeśli odpowiedzi na te pytania są przeczące, to lepiej nie korzystać z danej strony, nawet jeśli robi dobre wrażenie, gdyż nie warto ryzykować posłużenia się w pracy dyplomowej materiałami, które są nieautentyczne lub których autorzy są niepewni.

Rzetelność (ściśłość, dokładność). Należy sprawdzić: czy na stronie nie występują oczywiste błędy merytoryczne, świadczące o niekompetencji lub niechlujności jej twórców? Nie wolno w takim przypadku okazywać wyrozumiałości („każdemu zdarza się pomylić”). Jeśli autorzy nie prostują nawet drobnych pomyłek, widocznych na stronie, jeśli nie ma pewności, że ktoś weryfikuje podane na niej informacje, to strona nie zasługuje na zaufanie i wykorzystanie jej w pracy. Jaką bowiem możemy mieć gwarancję, że nie występują na niej inne błędy i zniekształcenia, których nie jesteśmy w stanie dostrzec, nie będąc znawcą danej problematyki?

Obiektywizm danej strony. Należy sprawdzić: czy strona zachowuje bezstronność? Czy autor dąży do prezentacji różnych opinii i rzeczowej dyskusji, czy też chce propagować jeden

konkretny punkt widzenia? Czy strona nie jest tylko formą reklamy? W szerzeniu określonych poglądów – jeśli tylko nie naruszają prawa, czy też w promowaniu własnej osoby lub własnej instytucji nie ma oczywiście nic złego. Chodzi natomiast o to, aby sięgając do danych materiałów mieć jasność, z jaką intencją zostały stworzone, i odpowiednio je interpretować.

Zakres treści znajdujących się na stronie. Należy sprawdzić: czy strona zawiera coś takiego, czego nie można znaleźć gdzie indziej? Jak dogłębny jest przedstawiony materiał? Jaka jest jego rzeczywista wartość? Czy autor na pewno jest ekspertem w omawianej dziedzinie? Wypowiada się zgodnie ze swymi kompetencjami czy zna się na wszystkim? W pierwszym przypadku – jeśli jego wykształcenie, przygotowanie, doświadczenie są jasne, możemy mieć większe zaufanie do jego słów, w drugim (gdy np. profesor biologii wypowiada się o prawie) – należy zachować dużą ostrożność.

Aktualność strony. To czynnik często lekceważony przez studentów, zazwyczaj niezwracających uwagi na daty utworzenia treści znalezionych w Internecie; zdarzają się też strony, które takich dat w ogóle nie ujawniają. Tymczasem trzeba się tym zainteresować koniecznie, gdyż powołanie się na informacje, które mogą być nieaktualne, może prowadzić do poważnych uchybień w pracy dyplomowej. Należy sprawdzić: czy w materiale, który chcielibyśmy wykorzystać, zamieszczono datę jego publikacji (podobnie, jak się dzieje w przypadku wydawnictw drukowanych)? Jeśli nie, to czy administrator strony podał datę jej powstania/aktualizacji/ostatniej modyfikacji? A jeśli nie udaje nam się nic znaleźć, to czy przynajmniej działają zamieszczone na stronie linki? Miarodajne portale i poważni autorzy regularnie uaktualniają swoje strony i dbają o to, aby nie było wątpliwości co do daty powstania danej informacji, artykułu czy analizy.

Czy dobrym źródłem wiedzy jest **Wikipedia**? Badania przeprowadzone w Ameryce już 10 lat temu wykazały, że to właśnie studenci są najliczniejszą grupą jej użytkowników, niewątpliwie podobnie dzieje się w polskich szkołach wyższych. I to mimo faktu, że sam założyciel Wikipedii, Jimmy Wales, ostrzegał, by nie posługiwać się nią do celów akademickich. Czy zatem pisząc pracę dyplomową, można ją wykorzystywać?

I tak, i nie. **NIE**, i to z wielu przyczyn: Wikipedia jest pomyślana jako zasób ogólnych wiadomości skierowany do szerokich kręgów adresatów, a nie jako baza specjalistycznych opracowań dla odbiorców akademickich. Każdy może być autorem haseł Wikipedii, niezależnie od swoich kompetencji w danej dziedzinie, więc ich jakość jest zawsze niepewna.

Każda żyjąca osoba może przerobić artykuł na swój temat tak, aby stawiał ją w jak najkorzystniejszym świetle. System weryfikacji i redakcji haseł, choć stale poprawiany, wciąż jest daleki od doskonałości, tymczasem od autorów prac dyplomowych wymaga się, by znali podstawowe problemy i najwybitniejszych ekspertów w dziedzinie, której praca dotyczy. Swoiste poczucie humoru, radykalizm polityczny lub zwykłe chuligaństwo powodują pojawianie się w Wikipedii głupich żartów, haseł zmanipulowanych i mistyfikacji (część z nich wymienia sama Wikipedia). I ostatnia, ale najważniejsza kwestia – przypomnijmy, że od dyplomanta oczekuje się **umiejętności opracowania** określonego zagadnienia naukowego, wykonania pewnej pracy **samodzielnej**.

TAK, ale tylko w sytuacji, kiedy chodzi nam o podstawowe informacje, by zorientować się w ogólnym zarysie danego zagadnienia, albo potrzebujemy podpowiedzi, na co zwrócić uwagę, poszukując materiałów źródłowych, i zamierzamy samodzielnie sprawdzić i ocenić zawartość dołączonych do hasła linków i bibliografii. Trafne jest także spostrzeżenie, że ważniejsze, bardziej rozbudowane hasła Wikipedii, weryfikowane przez wymagających i uważnych redaktorów, powstają w drodze **uzgodnień**, kompromisu osiąganego przez wielu autorów, wnoszących swoje uwagi, propozycje i aktualizacje. To może stanowić przykład pomagający dyplomantom w odróżnianiu materiałów pretendujących do obiektywizmu i światopoglądowej neutralności od zdecydowanie jednostronnych i tendencyjnych treści spotykanych w takich serwisach jak YouTube, Facebook czy Twitter.

Ponadto, w Internecie istnieją inne niż Wikipedia, nieporównanie bardziej autorytatywne (choć skromniejsze zakresowo) encyklopedie online, przede wszystkim:

Encyklopedia PWN [<http://encyklopedia.pwn.pl>] – w wersji internetowej zawiera, jak można przeczytać na głównej stronie: „122 tysiące haseł i 7 tysięcy ilustracji ze stale aktualizowanej bazy encyklopedycznej Wydawnictwa Naukowego PWN” (stanowiącej podstawę wydań drukowanych), co zapewnia rzetelność prezentowanych treści.

Encyclopedia Britannica [<http://www.britannica.com>] (w języku angielskim) – jak sama głosi: „z setkami tysięcy obiektywnych artykułów, biografii, filmów i zdjęć od ekspertów”.

Dostępne są także użyteczne encyklopedie specjalistyczne, jak np. **Stanford Encyclopedia of Philosophy** [<http://plato.stanford.edu/index.html>] – wbrew nazwie zawierająca hasła z wielu dyscyplin społecznych i humanistycznych, charakteryzująca się rozbudowanymi, autorskimi opracowaniami, aktualną treścią i dynamicznym systemem odsyłaczy; **Who2**

[<http://www.who2.com>] – zawierająca blisko 5000 biogramów znanych osób i postaci fikcyjnych; **Europeana Collections** [<http://www.europeana.eu>] (wielojęzyczna), pozwalająca zapoznać się z ponad 50 mln: „dzieł sztuki, książek, filmów i nagrań z całej Europy”; **World Digital Library** [<http://www.wdl.org/en>] – archiwum podstawowych materiałów dotyczących kultur na całym świecie (prawie 20 tys. pozycji).

Osobne miejsce zajmują internetowe platformy umożliwiające dotarcie do danych statystycznych, takie jak: **World Bank Open Data** [<http://data.worldbank.org>] – mająca na celu ułatwienie wyszukiwania, pobierania i wykorzystywania (bezpłatnego) danych Banku Światowego; **Statista** [<http://www.statista.com>] – obejmująca ponad milion statystyk dotyczących ponad 80 tys. tematów, pochodzących z ponad 22 tys. źródeł (wersja bezpłatna ma ograniczoną możliwość, ale na potrzeby prac dyplomowych wystarczy); **Worldometers** [<http://www.worldometers.info>] – prezentująca „liczniki” i rozmaite dane demograficzne i ekonomiczne na podstawie statystyk i prognoz najbardziej renomowanych oficjalnych organizacji, w tym ONZ, Światowej Organizacji Zdrowia, Organizacji ds. Żywności i Rolnictwa, Międzynarodowego Funduszu Walutowego oraz Banku Światowego.

4. Struktura pracy i standardy edytorskie

Właściwa **struktura** pracy dyplomowej to taka, która umożliwia osiągnięcie zasadniczego celu – samodzielne rozwiązanie problemu badawczego oraz potwierdza niezbędne umiejętności – przygotowania dłuższej pisemnej wypowiedzi, podzielonej na mniejsze jednostki tekstu, logicznie powiązane ze sobą, zawierające niezbędne elementy, przedstawione w odpowiedniej kolejności. Są to:

STRONA TYTUŁOWA – otwierająca pracę, która ma charakter formalny i musi być sporządzona według aktualnego wzoru, stanowiącego załącznik do Regulaminu dyplomowania, dostępnego w Internecie („Wzór strony tytułowej pracy dyplomowej”).

SPIS TREŚCI – musi być czytelny, tytuły rozdziałów/podrozdziałów nie mogą różnić się od tych w treści pracy, a podane strony, od których się rozpoczynają, muszą być zgodne z faktyczną numeracją stron. Uniknięcie tego typu pomyłek możliwe jest dzięki wykorzystaniu mechanizmów automatycznego tworzenia i aktualizacji spisu treści, wbudowanych w edytory

tekstu. (W przypadku Worda jest to pozycja w menu: „Odwołania – Spis treści”; trzeba tylko pamiętać, aby tytuły rozdziałów/podrozdziałów w treści pracy zaznaczać za pomocą „Stylów” wbudowanych w edytor).

WSTĘP – jest pierwszą zasadniczą pozycją w strukturze każdej pracy dyplomowej. W pracy magisterskiej, w porównaniu z licencjacką, jego zawartość należy bardziej rozbudować i szerzej uargumentować, ale w obu przypadkach powinna ona jasno prezentować następujący zestaw niezbędnych elementów:

- (1) Motywy wyboru tematu – zaprezentowane zgodnie z tym, co zostało powiedziane na początku przewodnika, a więc akcentujące aspekt nowości w doborze problemu badawczego i samodzielności w jego rozwiązaniu; tu można także umieścić syntetyczną oceną stanu wyjściowego wiedzy o tym problemie (i ewentualnie rozwinąć ją w dalszej części pracy). Uwaga: powiązaniem, ale nie tożsamym zagadnieniem jest **sformułowanie tytułu pracy**. Musi być on zrozumiały, konkretny i poprawny językowo, tak, aby nie było wątpliwości co jest przedmiotem pracy. Gdyby jednak takie wątpliwości się pojawiały i wymagały rozbudowy, znacznego wydłużenia tytułu, to lepiej zacząć wstęp od sprecyzowania czego dany tytuł dotyczy, a więc co jest istotą pracy oraz objaśnienia występujących w nim pojęć.
- (2) Cel, teza lub pytania badawcze – zagadnienie to zostało omówione w drugim punkcie przewodnika. Pamiętać należy, że odniesienie się do nich jest niezbędnym składnikiem zakończenia pracy, we wstępie muszą zatem zostać sformułowane **realistycznie**.
- (3) Charakterystyka metod badawczych – autor pracy dyplomowej, w porozumieniu z promotorem, powinien zastosować takie metody badawcze, jakie są najbardziej uzasadnione przedmiotem i celem pracy oraz własnymi umiejętnościami; w tym punkcie trzeba je wyraźnie wskazać (jeśli wymaga tego temat, w dalszej części pracy powinien znaleźć się odpowiedni fragment lub rozdział szczegółowo je omawiający, por. niżej).
- (4) Uzasadnienie struktury pracy – zwłaszcza w pracy magisterskiej nie powinno to być wyłącznie przedstawienie zawartości poszczególnych rozdziałów (to widać w dobrze sporządzonym spisie treści), ale wytłumaczenie, dlaczego praca składa się z takiej a nie innej liczby rozdziałów, ułożonych w takiej a nie innej kolejności.
- (5) Omówienie i ocena literatury/bazy źródłowej – ponownie, nie chodzi o jej wyliczenie (temu służy bibliografia), ale o skomentowanie jej zalet i wad, kwestii dostępności

dokumentów i danych, aktualności materiałów, zakresu wykorzystania literatury obcojęzycznej itp.

ROZDZIAŁY I PODROZDZIAŁY – zawierające zasadniczą treść pracy, podzieloną na części. W ogromnej większości przypadków taki dwustopniowy podział jest wystarczający. Przy ograniczonej objętości prac, zwłaszcza pracy licencjackiej, wprowadzenie kolejnego stopnia (punkty, paragrafy) zazwyczaj oznacza mnożenie drobnych jednostek tekstu, słabo powiązanych ze sobą.

- Zastosowany podział musi być **spójny**, tzn. poszczególne rozdziały i podrozdziały muszą następować po sobie w ustalonym porządku, opartym na jasnym kryterium (chronologicznym, problemowym, logicznym) i nie mogą powielać raz omówionej problematyki („zachodzić” na siebie).
- Podział musi też być **wyczerpujący**, czyli objąć całość problemu badawczego.
- Prawidłowo zaplanowana struktura pracy wymaga posłużenia się przemyślanym i skonsultowanym z promotorem **kryterium podziału**. W pracach licencjackich może to być proste przechodzenie od spraw ogólnych, zarysowujących problematykę, do spraw bardziej konkretnych, bardziej szczegółowych. W pracach magisterskich kryterium podziału powinno być bardziej zaawansowane, np. w przypadku prac historycznych trzeba określić podstawę periodyzacji wybranego okresu, w przypadku prac problemowych – podstawę wyboru i uszeregowania kolejnych zagadnień.
- Częstość zabiegiem jest poświęcenie **pierwszego rozdziału** kwestiom wprowadzającym w tematykę pracy, takim jak omówienie podstawowych kategorii związanych z tematyką pracy (zwłaszcza w pracach ukierunkowanych teoretycznie), analiza i ocena stanu wiedzy zawartego w literaturze na ten temat, zaprezentowanie wykorzystanych technik badawczych (zwłaszcza w pracach empirycznych, szczególnie opartych na eksperymentach, samodzielnych sondażach, obserwacji uczestniczącej itp.), przedstawienie tła historycznego analizowanych później w pracy wydarzeń itd. Trzeba tylko pamiętać, by takiego wstępnego rozdziału nie nazywać rozdziałem teoretycznym – teoria w sensie naukowym to uporządkowany zbiór twierdzeń wyjaśniających, a więc coś zdecydowanie innego.
- Zazwyczaj przyjmuje się, że praca dyplomowa powinna liczyć od trzech do pięciu rozdziałów. Mniejsza **liczba** nie pozwala studentowi wykazać się umiejętnością sprobmatyzowania analizowanego tematu – wyodrębnienia kluczowych zagadnień i

ich uporządkowania. Większa, przy zakładanej objętości pracy – może prowadzić do powierzchownej prezentacji wielu drobnych kwestii i braku całościowego podejścia.

- **Długość** poszczególnych jednostek tekstu powinna być zbliżona, czyli zagadnienia powinny być systematycznie, z podobną starannością analizowane w kolejnych rozdziałach i podrozdziałach. Nie może to być jednak sztywna reguła, odstępstwa – wynikające ze specyfiki i złożoności poszczególnych kwestii – są dozwolone.

Trzeba także pamiętać, aby nie popełnić błędu naruszającego sens i logikę pracy:

- Żaden rozdział nie może być **zatytułowany** tak jak cała praca – bo oznaczałoby to, że pozostałe rozdziały, jako nie związane z tematem, są zbędne; dotyczy to także tytułów rozdziałów i podrozdziałów, tzn. żaden podrozdział nie może być zatytułowany tak jak rozdział.
- Każdy podział musi być **wieloczłonowy** – tzn. tak jak niedopuszczalny jest tylko jeden rozdział w pracy, tak nie może też być tylko jeden podrozdział w rozdziale. Czym bowiem różniłby się jeden od drugiego?

ZAKOŃCZENIE – powinno zawierać **wnioski** wypływające z poszczególnych rozdziałów, poprzedzone – tam gdzie wymaga tego tematyka pracy i specyfika dyscypliny – syntezą stanu wyjściowego wiedzy o danym zagadnieniu. Kolejnym, niezbędnym punktem jest **konkluzja** pracy, bezpośrednio nawiązująca do zapowiedzi ze wstępu. Trzeba więc w jej ramach podsumować i ocenić na ile udało się osiągnąć postawiony cel pracy, odpowiedzieć na postawione pytania, zweryfikować wysunięte hipotezy i twierdzenia. Na koniec – o ile pozwala na to temat – należy przedstawić **prognozę** dalszego rozwoju analizowanych wydarzeń, zjawisk czy procesów. Umiejętność jej choćby skromnego, wstępnego sformułowania jest bowiem najlepszym potwierdzeniem poznania i zrozumienia problemu badawczego stanowiącego przedmiot pracy.

BIBLIOGRAFIA (i ew. inne wykazy) – zawierająca **listę źródeł** wykorzystanych do napisania pracy i **wykazanych w przypisach**. W uzasadnionych i skonsultowanych z promotorem przypadkach można ją uzupełnić o kilka ogólnych pozycji, które nie posłużyły do przygotowania konkretnych partii tekstu i w związku z tym nie zostały umieszczone w przypisach, ale stanowiły podstawę autorskich przemyśleń. Nie jest to jednak wskazane, gdyż może prowadzić do sztucznego wydłużania bibliografii.

- Bibliografia dzieli się na następujące **działy**:
 - dokumenty (dokumenty prawne, akty urzędowe, oficjalne wystąpienia itp.),
 - prace zwarte (książki),
 - czasopisma,
 - strony internetowe,
 - inne (np. broszury, materiały wewnętrzne lub nieopublikowane itp.).
- W każdym z działów poszczególne pozycje układa się w **porządku alfabetycznym**, zapisując każdą z nich zgodnie z zasadami obowiązującymi przy budowie przypisów, z jedną różnicą: **na początku** umieszcza się **nazwisko autora**, potem imię.
- Jeśli w bibliografii występuje wiele pozycji tego samego autora (autorów), to wymienia się je według daty publikacji, w kolejności chronologicznej, zaczynając od najwcześniej.
- Nie zaleca się **numerowania** poszczególnych pozycji na liście, ponieważ zmniejsza to jej przejrzystość (dlatego w przypadku zastosowania harwardzkiego systemu przypisów – por. dalej – jest to całkowicie niedopuszczalne).
- Nie ma sztywno określonej **liczby pozycji**, które mają złożyć się na bibliografię (a tym samym posłużyć do napisania pracy). Zależy to od rodzaju problemu badawczego oraz dostępności źródeł i obszerności literatury na dany temat. Zazwyczaj przyjmuje się, że w pracy licencjackiej powinno to być 20-40 pozycji, a magisterskiej – 30-60. W każdym przypadku należy obszerność i zawartość bibliografii skonsultować z promotorem.
- Z powodów jak wyżej nie ma też sztywno określonej liczby pozycji **w języku obcym**, które powinny znaleźć się w bibliografii. W żadnej pracy nie może jednak zabraknąć co najmniej kilku źródeł w języku szczególnie istotnym dla danego tematu (nie jest na przykład możliwa akceptacja pracy o stosunkach wzajemnych dwóch krajów napisana wyłącznie na podstawie źródeł w języku jednego z nich). Analogicznie, trzeba tę kwestię rozstrzygnąć z promotorem.

Inne wspomniane **wykazy** to np. spis tabel (wraz z numerami stron, na których są umieszczone), spis wykresów, spis ilustracji itp. W tym ostatnim przypadku – **ilustrowania** pracy zdjęciami lub rysunkami, trzeba zachować wstrzemięźliwość i zamieszczać je wyłącznie wtedy, kiedy wnoszą coś do treści. Nie mogą one natomiast służyć jako „wypełniacze” objętości pracy.

ZAŁĄCZNIKI – o ile występują w pracy. Rzadko ich umieszczanie ma uzasadnienie, wszystko co wynika z wykorzystywanych materiałów powinno zostać omówione i przeanalizowane w zasadniczej treści pracy. Są jednak niezbędne, gdy prezentują własny wkład autora, na przykład tekst ankiety, którą samodzielnie stworzył i przeprowadził.

STRESZCZENIE – musi być napisane rzeczowo i zawierać to, co w pracy najważniejsze: główne założenia i wnioski, z podkreśleniem, co udało się w pracy osiągnąć. Dopuszczalna objętość wynika z liczby znaków, które można wprowadzić do uczelnianego systemu APD i wynosi maksymalnie 4000 (ponad dwie strony znormalizowane).

Standardy edytorskie – to formalne i techniczne wymagania wobec pracy dyplomowej. Można je podzielić na generalne wymogi redakcyjne i zalecenia szczegółowe.

Generalne wymogi redakcyjne (**wymogi edytorskie**):

- w całej pracy należy używać czcionki **Times New Roman** (co zazwyczaj wymaga zmiany domyślnej czcionki edytora);
- **tekst podstawowy** pracy: czcionka o wielkości 12 pkt;
- **tekst przypisów**: czcionka o wielkości 10 pkt;
- **numery i tytuły tabel**, nad tabelami: czcionka o wielkości 12 pkt, **pogrubiona**;
- **numery i tytuły rysunków, wykresów itp.** pod rysunkami, wykresami: czcionka o wielkości 12 pkt, **pogrubiona**;
- **źródła** pod tabelami, wykresami itd.: czcionka o wielkości 11 pkt;
- **tytuły rozdziałów**: czcionka o wielkości 16 pkt, **pogrubiona**;
- **tytuły podrozdziałów**: czcionka o wielkości 14 pkt, **pogrubiona**;
- **marginesy** w odbiciu lustrzanym: bok do oprawy (wewnętrzny) 3,5 cm, pozostałe: 2,5 cm;
- **interlinia** (odstęp między wierszami): 1,5, w przypadku przypisów: 1;
- tekst **wyjustowany** („rozcignięty” do obu marginesów: lewego i prawego), w przypadku przypisów zawierających długie adresy internetowe – tekst wyrównany do lewego marginesu;
- **numery stron** – wyśrodkowane w stopce (na dole) strony, pisane taką samą czcionką jak tekst główny;
- wstęp, każdy kolejny rozdział, zakończenie, bibliografię, wykazy, załączniki – należy zacząć **od nowej strony**.

Zalecenia szczegółowe:

A. Dotyczą przede wszystkim **strony tytułowej**. Zgodnie z regulaminem, na stronie tytułowej muszą znajdować się:

a) rozmieszone na osi strony (**wyśrodkowane**)

- **interlinia 1,5:**

- pełna nazwa uczelni – czcionka **20 pkt** – **pogrubiona**
- pełna nazwa wydziału – czcionka **14 pkt**
- pełna nazwa kierunku studiów – czcionka **14 pkt** (należy uważać, aby nie pomylić kierunku studiów ze specjalnością)

- **interlinia 1,0:**

- imię i nazwisko autora pracy – czcionka **16 pkt** – **pogrubione**
- numer albumu autora pracy – czcionka **14 pkt**
- tytuł pracy, umieszczony na środku strony tytułowej – czcionka **26 pkt** – **pogrubiony** (należy koniecznie wpisać tytuł zgodny z wcześniej zatwierdzonym)
- miejscowość i rok napisania pracy, umieszczone na dole strony – czcionka **14 pkt**

b) Bliżej prawego marginesu (**wyrównane do prawej**):

- **interlinia 1,5:**

- określenie charakteru pracy (praca licencjacka / praca inżynierska / praca magisterska) – czcionka **14 pkt**
- stwierdzenie „napisana pod kierunkiem”, a poniżej pełne imię i nazwisko promotora pracy wraz z jego tytułem/stopniem naukowym – czcionka **14 pkt** (trzeba pamiętać o odmienianiu tytułu/stopnia i nazwiska promotora zgodnie z regułami gramatyki, przykładowo, nie: „Praca [...] napisana pod kierunkiem prof. dr hab. Maria Konopnicka” lub „dr Roch Kowalski”, lecz „Praca [...] napisana pod kierunkiem prof. dr hab. Marii Konopnickiej” i „dr. Rocha Kowalskiego”. Ponieważ zasady odmiany nazwisk w języku polskim są skomplikowane, w przypadku wątpliwości zawsze lepiej skonsultować się z Poradnią Językową PWN (<http://sjp.pwn.pl/poradnia>) lub zapytać promotora.

B. Tabele, rysunki, wykresy itp., umieszczone w tekście (nie aneksie).

- a) Tytuł (nazwa) zapisany w postaci tzw. wysuniętego wiersza (druga i ew. następna linijki tekstu są odsunięte od lewego marginesu o wielkość tabulatora).
- b) Tytuły tabel – nad tabelami; tytuły rysunków i wykresów itd. – pod rysunkami, wykresami itd. Numeracja zgodna z numeracją rozdziałów (np. *Tabela 1.2.* oznacza tabelę 2 w rozdziale 1, a *Rysunek 2.3.* oznacza rysunek 3 w rozdziale 2. Na końcu tytułu nie stawiamy kropki.
- c) Pod każdą tabelą, rysunkiem itd. podane źródło (dane bibliograficzne zgodne z zasadami omówionymi dalej lub adnotacja „Opracowanie własne”). Podobnie jak w przypisach, opis kończymy kropką.

Przykład:

Tabela 4.1. Przyczyny wojen w analizach badaczy amerykańskich, prowadzonych na gruncie realizmu politycznego

Jednostki i natura ludzka	<ul style="list-style-type: none"> - Agresywne tendencje – wrodzone lub wywołane przez wychowanie i warunki życia - Wiara w osobistą wyższość - Niewłaściwe wyobrażenia, błędne oceny, pogarda, myślenie życzeniowe
Wojenne skłonności państw i społeczeństw	<ul style="list-style-type: none"> - Kultura przemocy i asertywne żądania - Mentalność poszukiwania wroga - Dyktatura - Konflikt zewnętrzny jako nakaz wewnętrznej jedności - „Realpolitik” postrzegająca wojnę jako użyteczne narzędzie polityki - Ocena, że zwycięstwo jest prawdopodobne - Ofensywna doktryna wojskowa i technologia - Koncepcje „wojny sprawiedliwej” - Presja ekonomiczna - Kompleks wojskowo-przemysłowy - Imperializm kontra ruch wyzwolenia narodowego
System międzynarodowy, anarchia i samopomoc	<ul style="list-style-type: none"> - Brak rządu ponadnarodowego, który utrzymywałby pokój - Terytorialne lub inne roszczenia będące przedmiotem sporu - Błędne postrzeganie zagrożenia - Tzw. dylemat bezpieczeństwa - Naruszenie równowagi sił rodzące bodźce do wojny - Walka o zyski prowadzona przez korporacje transnarodowe - Wojownicze ruchy polityczne i religijne - Niedobory zasobów

Źródło: W. C. Clemens, *Dynamics of International Relations: Conflict and Mutual Gain in an Era of Global Interdependence*, 2nd ed., Lanham 2004, str. 132-152.

C. Pozostałe zalecenia

- praca musi być **wydrukowana dwustronnie** od spisu treści (tzn. strona tytułowa jest stroną nr 1, ale nie umieszczamy na niej numeracji, strona nr 2 jest pusta, spis treści umieszcza się na str. nr 3);
- oprawa – **miękka oprawa** kanałowa (zacisk metalowy) [terminologia zrozumiała dla profesjonalnych punktów usługowych].

5. Zasady budowy przypisów i cytowania

Przypisy stanowią nieodłączną część każdego opracowania naukowego, a zatem i pracy dyplomowej. Dzieli się na rzeczowe i bibliograficzne. Mogą być umieszczane na dole strony (przypisy dolne), albo na końcu opracowania: artykułu, rozdziału, książki (przypisy końcowe).

Przypisy rzeczowe to uwagi, dodatkowe objaśnienia lub uzupełnienia treści, które autor umieszcza w osobnym miejscu, uznając, że mogłyby naruszyć spójność jego wywodu, odwrócić uwagę czytelnika od głównej myśli lub w jakikolwiek inny sposób zakłócić klarowność i logikę pracy.

Przypisy bibliograficzne zawierają informacje o źródłach wykorzystanych przez autora do przygotowania i napisania określonego fragmentu pracy, w tym zwłaszcza o miejscu, z którego został zaczerpnięty dany cytat.

W **pracach dyplomowych** lepiej ograniczyć do minimum przypisy rzeczowe, aby koncentrować się na zagadnieniach najbardziej istotnych dla analizowanego zagadnienia. Natomiast przypisy bibliograficzne trzeba potraktować **priorytetowo**, aby wykazać się znajomością literatury przedmiotu i uniknąć wątpliwości dotyczących samodzielności opracowania. Wskazane jest stosowanie **przypisów dolnych** – ułatwia to promotorowi, recenzentom i ewentualnym innym czytelnikom pracy weryfikację źródeł, na podstawie których powstała. (Innym sposobem jest tzw. **system harwardzki**, w którym bezpośrednio w tekście – tam gdzie występuje cytat lub powołanie się na daną pracę – umieszcza się w nawiasach nazwisko autora/autorów, rok wydania i ewentualnie stronę/strony, a dokładne dane bibliograficzne zamieszczone są wówczas jedynie w bibliografii na końcu pracy; jeśli takie są zalecenia promotora, to należy omówić z nim szczegóły techniczne).

Podstawowe zasady sporządzania przypisów bibliograficznych obejmują następujące zalecenia:

- W zapisie bibliograficznym powinny znaleźć się wszystkie dane potrzebne do jednoznacznej identyfikacji źródła (a więc takie jak: imię i nazwisko autora, tytuł, miejsce i data wydania, wydawnictwo, adres internetowy itp.).
- Musi być stosowany jednolity wzorzec (liczba elementów, kolejność, znaki interpunkcyjne).
- Lepiej uwzględnić za dużo niż za mało elementów.
- W przypadku powoływania się na źródło obcojęzyczne wszystkie dane podajemy w oryginalnym brzmieniu; jeśli są one zapisane w innym alfabecie, to dokonujemy transkrypcji na alfabet łaciński.
- Powołując się na dane źródło po raz pierwszy, trzeba stosować pełny zapis, natomiast informacje dotyczące źródeł wymienianych w przypisach po raz drugi i kolejny należy podawać w sposób skrótowy (zgodnie ze szczegółowymi zasadami poniżej).
- Podając imię autora (autorów), można je zastąpić inicjałem.
- Każdy przypis traktowany jest jako zdanie, a więc niezbędne jest rozpoczynanie go wielką literą, a kończenie – kropką; jeśli w jednym przypisie umieszczamy odwołania do kilku źródeł, to rozdzielamy je średnikiem.
- W przypadku przypisów odsyłających do Internetu (zawierających długie adresy internetowe) może być uzasadniona zmiana formatowania polegająca na wyrównaniu tekstu do lewego marginesu.
- Nie ma reguły określającej liczbę przypisów na stronie – to zależy wyłącznie od liczby wykorzystanych źródeł.
- W praktyce spotyka się ogromną liczbę prawideł zapisu bibliograficznego*. Mogą się one różnić w zależności od dyscypliny naukowej, wydawnictwa, uczelni, nawet preferencji konkretnych badaczy. Dlatego przystępując do pisania pracy, najlepiej szczegóły zawsze konsultować z promotorem.

Zasady szczegółowe:

- **Książka jednego autora**
 - imię i nazwisko

* Polska norma bibliograficzna PN-ISO 690 (pełna nazwa: *Informacja i dokumentacja. Wytuczne opracowania przypisów bibliograficznych i powołań na zasoby informacji*) ma jedynie charakter rekomendacji.

- przecinek
- *tytuł (kursywą)*
- przecinek
- wydawnictwo
- przecinek
- miejsce i rok wydania
- ew. przecinek i strony, z których się korzystało

Przykład:

Anna Wojciuk, *Imperia wiedzy. edukacja i nauka jako czynniki siły państw na arenie międzynarodowej*, Wydawnictwo Naukowe Scholar, Warszawa 2016, str. 9-24.

• **Książka dwóch lub trzech autorów**

- imię i nazwisko kolejnych autorów rozdzielone przecinkami
- dalej jak we wcześniejszej pozycji

Przykłady:

John Micklethwait, Adrian Wooldridge, *Czas przyszły doskonały. Wyzwania i ukryte obietnice globalizacji*, Zysk i S-ka, Poznań 2003, str. 101-155.

Barry Buzan, Ole Wæver, Jaap de Wilde, *Security: A New Framework For Analysis*, Lynne Rienner Publishers, Boulder 1988.

• **Książka więcej niż trzech autorów**

- imię i nazwisko pierwszego autora
- [skrót:] i in.
- dalej jak we wcześniejszej pozycji

Przykład:

David Held i in., *Global Transformations: Politics, Economics and Culture*, Polity, Cambridge 2010, str. 344-346.

• **Praca zbiorowa**

- *tytuł (kursywą)*
- [skrót:] pod red.
- imię i nazwisko redaktora (lub redaktorów)
- dalej jak we wcześniejszej pozycji

Przykłady:

Międzynarodowe stosunki polityczne, pod red. Marka Pietrasia, Wydawnictwo Uniwersytetu Marii Curie-Skłodowskiej, Lublin 2006.

Podstawy terapii grupowej, pod red. H. S. Bernarda, K. R. MacKenzie, Gdańskie Wydawnictwo Psychologiczne, Gdańsk 2000.

Stosunki międzynarodowe: teoria i praktyka, pod red. Andrzeja Dorosza, Zbigniewa Olesińskiego, Longina Pastusiaka, Polskie Wydawnictwo Ekonomiczne, Warszawa 2015.

• **Rozdział w pracy zbiorowej**

- imię i nazwisko autora (lub autorów)
- przecinek
- tytuł w cudzysłowie
- przecinek
- [przyimek:] w
- dwukropek
- *tytuł (kursywą)*
- imię i nazwisko redaktora (lub redaktorów)
- [skrót:] pod red.
- wydawnictwo
- przecinek
- miejsce i rok wydania
- przecinek
- [skrót:] str. {od-do}

Przykłady:

Anatol Rapoport, “Various Conceptions of Peace Research”, w: *Contemporary Peace Research*, pod red. Ghanshyama Pardesiego, Harvester Press, Brighton 1982, str. 41-63.

Piotr Małecki, Piotr Stanek, „Gospodarka światowa wobec kryzysu globalnego”, w: *Gospodarka światowa w warunkach globalizacji i regionalizacji rynków*, pod red. Stanisława Miklaszewskiego, Edwarda Molendowskiego, Difin, Warszawa 2009, str. 62-80.

• **Artykuł w periodyku fachowym**

- imię i nazwisko autora (lub autorów)
- przecinek
- *tytuł (kursywą)*

- przecinek
- tytuł periodyku w cudzysłowie
- rok wydania
- [skrót:] t. (liczba)
- przecinek
- [skrót:] nr (liczba)
- przecinek
- [skrót:] str. {od-do}

Przykłady:

Beata Słomińska, Marek Wąsiński, *Możliwe kierunki polityki handlowej Stanów Zjednoczonych za prezydentury Donalda Trumpa*, „Sprawy Międzynarodowe” 2017, nr 1, str. 25-41.

R. B. J. Walker [w oryginale autor nie podał pełnych imion], *Security, Critique, Europe*, „Security Dialogue” 2007, nr 1, str. 95-103.

• **Artykuł w gazecie lub tygodniku**

- imię i nazwisko autora (lub autorów)
- przecinek
- *tytuł (kursywą)*
- przecinek
- tytuł gazety lub tygodnika w cudzysłowie
- data wydania

Przykłady:

Jędrzej Bielecki, *Trump broni skrajnej prawicy*, „Rzeczpospolita”, 16.08.2017.

Łukasz Wójcik, *Idzie wojna? Czy światu grozi konflikt amerykańsko-chiński?*, „Polityka”, 22.08.2017.

• **Źródło internetowe**

- *nazwa strony lub zamieszczonego na niej artykułu (kursywą)* [podana na stronie lub wyświetlana w przeglądarce na górze zakładki]
- przecinek
- pełny adres strony [wyświetlany w pasku adresu] („hiperłącze” – podkreślenie i zmianę koloru tekstu – tworzone automatycznie przez edytor, należy usunąć)
- przecinek

- o data publikacji (ew. aktualizacji lub „ostatniej modyfikacji”) strony w Internecie [UWAGA: podawanie tzw. daty dostępu (czyli kiedy strona była oglądana) nie ma przekonującego uzasadnienia, podobnie jak nie miałyby podawanie przy pozycjach książkowych daty wizyty w bibliotece. Argument o częstym „znikaniu” stron internetowych nie powinien być stosowany w przypadku prac dyplomowych, które wymagają opierania się na renomowanych portalach i stronach poważnych instytucji i autorów – nie mających powodów do usuwania własnych stron; jedyny przypadek, gdy podanie daty dostępu może być wskazane, to brak jakiegokolwiek daty na stronie]

Przykłady:

Warto przeczytać: Amerykański biznes odpowiedzialny społecznie,

<http://www.obserwatorfinansowy.pl/tematyka/makroekonomia/warto-przeczytac-amerykanski-biznes-odpowiedzialny-spoecznie/>, 26.08.2017.

Terrorist Trends in Europe, <http://geopoliticalfutures.com/terrorist-trends-europe/>, 25.08.2017.

TAKEDOWN Online Survey – Center for Security Studies _ ETH Zurich,

http://www.css.ethz.ch/en/research/research-projects/takedown/takedown-online-survey.html#par_textimage, data dostępu: 29.08.2017.

• **Zapis skrócony**

- o kolejny przypis odsyłający do tego samego źródła tworzymy w postaci skróconej, wykorzystując wyrażenia zastępcze w formie skrótu: „dz. cyt.” (dzieło cytowane) lub „*op. cit.*” (*opus citatum*), albo także lub *ibidem*
- o jeśli w przypisach przywołuje się dwie lub więcej prac danego autora (autorów), to dla uniknięcia niejasności należy podać pierwsze lub kilka początkowych słów tytułu

Przykłady:

Pierwsze wystąpienie: Karen Mingst, *Podstawy stosunków międzynarodowych*, PWN, Warszawa 2006.

Kolejne wystąpienie: Karen Mingst, dz. cyt. (lub *op. cit.*); jeśli wcześniej była przywoływana inna pozycja tej autorki to: Karen Mingst, *Podstawy...*, dz. cyt. (lub *op. cit.*).

Kolejne wystąpienie bezpośrednio po poprzednim: Tamże (lub: *Ibidem*).

Zasady cytowania

Cytaty – dosłowne fragmenty innego tekstu lub wypowiedzi – wzbogacają pracę, dowodzą znajomości literatury i są potrzebne. Tzw. prawo cytatu zawarte jest w ustawie o prawie autorskim i prawach pokrewnych [*Ustawa*, art. 29].

Wolno przytaczać w utworach stanowiących samoistną całość urywki rozpowszechnionych utworów oraz rozpowszechnione utwory plastyczne, utwory fotograficzne lub drobne utwory w całości, w zakresie uzasadnionym celami cytatu, takimi jak wyjaśnianie, polemika, analiza krytyczna lub naukowa, nauczanie lub prawami gatunku twórczości.

Cytaty nie mogą jednak być nadużywane i służyć sztucznemu zwiększaniu objętości pracy dyplomowej. Związane są z nimi następujące zasady:

- Prawo pozwala wykorzystać we własnych opracowaniach urywki cudzych dzieł, pod warunkiem odpowiedniego ich oznaczenia. Zacytowany (skopiowany, przepisany) fragment musimy rozpocząć i zamknąć znakiem cudzysłowu [„...”], albo zapisać kursywą i podać jego źródło (sporządzić odpowiedni przypis).

Przykłady:

„Jako społeczeństwo wciąż popełniamy ten sam błąd, obserwując postęp cyfrowych technologii. Gdy widzimy jakąś nową usługę, wydaje się nam, że będzie ona interesującym uzupełnieniem istniejących – a że te nowe przychodzą tu po to, żeby unicestwić te stare, uświadamiamy sobie dopiero, gdy jest już za późno”¹.

[Tekst przypisu:] ¹ Wojciech Orliński, *Internet. Czas się bać*, Agora SA, Warszawa 2013, str. 26.

„Polityka: sprzeczność interesów maskowana jako walka zasad. Prowadzenie spraw publicznych w celach prywatnych”².

[Tekst przypisu:] ² Ambrose Bierce, *The Devil's Dictionary*, Dover Publications, New York 1958, str. 191.

- Zaniedbanie obowiązku oznaczenia cytatu lub popełnienie błędów w oznaczeniu może doprowadzić do posądzenia o plagiat ze wszystkimi tego konsekwencjami (zob. p. 2.2.).

- Cytowanie musi być uzasadnione. Należy korzystać z cytatów wtedy, kiedy nie da się sensownie zastąpić ich treści własnymi słowami. Dotyczy to więc przede wszystkim definicji naukowych, przepisów prawa, ważnych wypowiedzi osób znanych lub tych, którymi zajmujemy się w pracy.
- Cytuje się zazwyczaj wówczas, gdy celem jest wsparcie własnych wywodów czyimś wyjątkowo trafnym argumentem, albo przeciwnie – krytyka i polemika z nim. Można też posłużyć się cytatem, gdy chcemy ubarwić pracę, przytoczyć jakieś szczególne sformułowanie, a zastąpienie go omówieniem pozbawiłoby je oryginalnego, specyficznego charakteru.
- Nie jest jednoznacznie określona dopuszczalna długość cytatu, ani ich liczba w pracy. Przyjmuje się, że cytować można w uzasadnionych przypadkach (jak wyżej), przytaczając fragment o takiej objętości, aby zawarta w nim myśl była w pełni zrozumiała.

6. Kwestie językowe

Praca dyplomowa bez względu na dyscyplinę naukową jest poświadczeniem uzyskania wyższego wykształcenia, czego podstawą jest umiejętność poprawnego formułowania myśli na piśmie.

- Niedopuszczalne są błędy ortograficzne, składniowe czy fleksyjne oraz nieprawidłowa interpunkcja. Szczególnie złe wrażenie robi powielanie powszechnych błędów języka potocznego: zapożyczeń składniowych, tautologii, wyrażeń żargonowych, nadużywania liczby mnogiej itd. Przykłady: „powziąć wiedzę” (zamiast „dowiedzieć się”), „kontynuować dalej” (zamiast „kontynuować”), „w tym okresie czasu” (zamiast „w tym okresie” lub „w tym czasie”), „półtorej roku” (zamiast „półtora roku”), „po najmniejszej linii oporu” (zamiast „po linii najmniejszego oporu”), rok „dwutysięczny dziewiętnasty” (zamiast „rok dwa tysiące dziewiętnasty”), „rozwiązanie dedykowane dla studentów” (zamiast „rozwiązanie przeznaczone dla studentów”), „zauważyliśmy naruszenia zasad” (zamiast „zauważyliśmy naruszenie zasad”) itd.
- Elementarnym zabiegiem, który należy zawsze stosować, jest posługiwanie się funkcją autokorekty, wbudowanej w edytor tekstu (wyeliminuje błędy ortograficzne i

tw. literówki), oraz korzystanie z renomowanych słowników, dostępnych w Internecie, takich jak *Słownik języka polskiego PWN* (<http://sjp.pwn.pl>), *Diki. Multimedialny słownik angielskiego online* (<http://www.diki.pl>), wielojęzyczny portal językowy *bab.la*, będący częścią Oxford University Press (<http://bab.la>).

- Język akademicki nie powinien upodabniać się do artykułu prasowego, felietonu czy literatury popularnej. Musi opierać się na terminologii właściwej dla danego zakresu problemowego oraz zdolności odróżnienia obiektywizmu wyrażanych ocen od postawy wartościującej. Musi też potwierdzać zdolność studenta do analizy krytycznej źródeł, odróżniania omawiania problemu od jego analizy, hierarchizacji informacji.
- Poprawny, ładny język pracy jest warunkiem stworzenia tekstu spójnego i funkcjonalnego, o klarownej kompozycji. Ważna jest konsekwencja – jej brak to częsta usterka w pracach akademickich. Chodzi zwłaszcza o mieszanie form: „przeanalizowane zostaną następujące strategie...”, „następnie opiszę...”, „na końcu zaś skupimy się na...”. Przy tym, w pracach dyplomowych preferuje się formę bezosobową („w pracy analizowane są”), albo pierwszą osobę liczby pojedynczej („w pracy analizuję”), nigdy liczbę mnogą („w pracy analizujemy”). Drugim błędem tego typu jest mieszanie czasów: „Jak pisze Piotrowski, ...”. „W tym samym artykule Piotrowski stwierdził też, że...”.
- Studenci obcokrajowcy nie powinni posługiwać się tłumaczem internetowym typu Tłumacz Google. Choć jego algorytmy zostały ostatnio wyraźnie usprawnione, to liczba niedostatków, które przynosi, literalne tłumaczenie poszczególnych słów (bez uwzględniania kontekstu i złożeń), pozostawianie nieprzetłumaczonych terminów, których nie potrafi przełożyć (np. często spotykane w pracach studenckich pojedyncze słowa napisane cyrylicą) jest wciąż duża. Powoduje to, że nadaje się on tylko do ogólnego zorientowania o czym jest dany tekst, natomiast w żadnym przypadku nie można takiego tłumaczenia umieszczać w pracy dyplomowej (pomijając już kwestie ewentualnego plagiatowania cudzych tekstów).
- Promotor może wskazać niedoskonałości językowe, ale jest przewodnikiem naukowym, a nie redaktorem językowym.

Należy zawsze pamiętać, że ocena nawet bardzo dobrej pracy dyplomowej zostanie obniżona, jeśli praca będzie zawierać błędy językowe (stosowny punkt i pytania o poprawność zawarte są w uczelnianym formularzu recenzyjnym).

Źródła

Plagiat – Słownik języka polskiego PWN, <http://sjp.pwn.pl/sjp/plagiat;2571628.html>, data dostępu: 29.08.2017.

Regulamin studiów Akademii Finansów i Biznesu Vistula z siedzibą w Warszawie. Uchwalony przez Senat AFiBV (Uchwała Nr 4/18.06/2019 Senatu AFiBV z dnia 18 czerwca 2019 r.), Warszawa 2019.

Regulamin studiów Szkoły Głównej Turystyki i Hotelarstwa Vistula w Warszawie. Uchwalony przez Senat SGTiHV (Uchwała Nr 1/18.06/2019 Senatu SGTiHV z dnia 18 czerwca 2019 r.), Warszawa 2019.

Ustawa z dnia 4 lutego 1994 r. o prawie autorskim i prawach pokrewnych. Załącznik do obwieszczenia Marszałka Sejmu Rzeczypospolitej Polskiej z dnia 9 maja 2018 r., Dz.U. 2018 poz. 1191; tekst dostępny w Internecie na stronie: „Obwieszczenie Marszałka Sejmu Rzeczypospolitej Polskiej z dnia – Dziennik Ustaw”, <http://dziennikustaw.gov.pl/DU/2018/1191/1>, data ogłoszenia: 21.06.2018.

Ustawa z dnia 20 lipca 2018 r. Prawo o szkolnictwie wyższym i nauce, Dz.U. 2018 poz. 1668; tekst dostępny w Internecie na stronie: „Rządowe Centrum Legislacji > Dziennik > Akt prawny – Dziennik Ustaw”, <http://dziennikustaw.gov.pl/DU/2018/1668/1>, data ogłoszenia: 30.08.2018.

Zarządzenie Nr 1/06/2017 Rektora Akademii Finansów i Biznesu Vistula z dnia 5 czerwca 2017 r. w sprawie Regulaminu procesu dyplomowania dostosowanego do modułu APD (Archiwum Prac Dyplomowych) w Akademii Finansów i Biznesu Vistula (wraz z Aneksm Nr 1 z dnia 1 października 2018 r. oraz Regulaminem procesu dyplomowania 2017 – tekstem jednolitym).

Zarządzenie Nr 2/08/2017 Rektora Akademii Finansów i Biznesu Vistula z dnia 10 sierpnia 2017 r. w sprawie organizacji proseminariów dyplomowych.